

KURJER WILENSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 46 (1391)

DOM EKSPEDYCYJNY

B-cia STRAKUN, Spółka
WILNO, Niemiecka 22, tel. 293

EKSPEDYJE KRAJOWE, ZAGRANICZNE I ZAMORSKIE.
CLENIE, MAGAZYNOWANIE, UBEZPIECZENIE I INKASO.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości Szan. Klienteli, że po ustaniu naszych interesów handlowych z Europejskim Tow. Transport. („Baltrušta”, Ryga), zawiazaliśmy stosunki z Kancelarzem Transportowym

GERHARD & HEY

który posiada oddziały we wszystkich ośrodkach handlowych świata.

Garść informacyj.

(Telefoniem z Warszawy).

Rozpoczeta w ubiegły piątek generalna dyskusja nad wnioskiem klubu Jedynek w sprawie zmiany Konstytucji ma być kontynuowana we wtorek. Zapisanych do głosu jest dotąd około 50 posłów i lista mówców nie została w piątek zamknięta.

Bezparytynny Blok gotów jest przeprowadzić tę dyskusję nie tyle w tym celu, aby przekonać opozycję, ale dlatego, że pragnie z trybuny sejmowej swe uzasadnienie reformy uczynić dostępnym dla najszerszego ogółu. Nie jest to dogodnym dla opozycji, która operując argumentami teoretycznej natury, nie znajduje w bezpartyjnych kołach społeczeństwa, bardziej skłonnego do rozumowań na podstawie przeżytych doświadczeń i bezpośrednio odczuwanych wymogów życia codziennego, większego oddźwięku. Prawdopodobnie więc we wtorek nastąpi „zgilotynowanie” dyskusji, t. zn. że Sejm większością głosów uchwali przerwę ją po wypowiedzeniu się jednej lub dwóch kolejek przedstawicieli wszystkich klubów, poczem wniosek Jedynek zostanie odesłany do komisji konstytucyjnej, złożonej z 31 członków.

„Gilotyna” ta zresztą nie będzie bardzo skuteczna, ale chodzi o ograniczenie dyskusji, ponieważ w komisji mogą przemawiać nie tylko jej członkowie, ale również każdy poseł. Natomiast prawo głosowania przysługujące tylko członkom komisji. Rezonans obrad w komisjach z reguły bywa mniejszy, gdyż normalnie nie prowadzi się na nich stenogramów, jednakże w danym wypadku wobec ważności wypadku obrady komisji będą stenografowane, co oczywiście ułatwi jak najszersze ich rozpowszechnienie.

Nie jest jeszcze pewnym, czy projekt Jedynek będzie jedynym przedmiotem dyskusji komisyjnej. Dotąd nie wpłynął poza nim do łaski marszałkowskiej żaden inny wniosek w sprawie zmiany Konstytucji. Kursują pogłoski, że stronictwa lewicowe prowadzą obecnie pertraktacje co do uzgodnienia wspólnego kontrprojektu. Trudność polega nie tylko na uzgodnieniu jego treści, ale także na zebraniu wymaganej przez uchwalony niedawno regulamin ilości 111 podpisów.

Bezparytynny Blok dąży do otwarcia najszerzej możliwości skłaniania wniosków i głosował podczas uchwalenia regulaminu za to, aby liczba 15 podpisów była wystarczającą. Lewica opozycyjna, niechętna wogóle wszelkim zmianom, przeprowadziła z poparciem mniejszości narodowych uchwałę o 111 podpisach, które umożliwiają wszystkim klubom, oprócz Bezparytynnego Bloku, złożenie wniosku we własnym imieniu.

Może go obecnie wnieść jedynie koalicja kilku stronnictw, liczebnie silniejszych. Klub Narodowy wogóle nie jest w stanie zdobyć 111 podpisów, gdyż jeżeli nawet będzie mógł znaleźć poparcie u Chrześcijań-

skiej Demokracji, Piasta i N.P.R.—prawicy, co jest wątpliwe, to i w ten sposób 111 podpisów nie osiągnie. Pozostaje jedynie Zjednoczenie dla obrony Republiki i Demokracji, t. j., P. P. S., Wyzwolenie i Stronictwo Chłopskie. Groźna nazwa tej koalicji kryje jednak wielką jej słabość wewnętrzną. Nie było dotąd ani jednego wypadku, aby ta koalicja solidarnie wystąpiła w Sejmie w sprawie zasadniczej. Był wniosek o wyrażenie wotum nieufności ministrowi sprawiedliwości Carowi, było głosowanie nad całością budżetu — w obu wypadkach koalicja się rozbiła i poszczególni jej członkowie głosowali inaczej. Złotliwi zapewniali w Sejmie, że jest to taktyka stosowana świadomie po to, aby wnioski skierowane przeciwko rządowi, nie uzyskały większości.

Jakkolwiekby wątpliwem wydaje się, aby doszło w Zjednoczeniu dla Obrony Republiki i Demokracji do porozumienia na tle wspólnego wniosku konstytucyjnego: jedność w negacji i to niezbyt pewna nie oznacza jeszcze jedności w pozytywnej działalności. Nauczylimy się głośnych i uroczystych zapowiedzi, wygłaszanych przez przywódców stronnictw opozycyjnych z trybuny sejmowej, nie brać całkiem dosłownie. Istnieją jeszcze inne przeszkody dla złożenia przez stronnictwa lewicowe wspólnego wniosku konstytucyjnego. Stronictwo Chłopskie, które uprawia w Sejmie opozycję uproszczoną do maximum, jest zasadniczo przeciwnie wszelkim zmianom obecnej Konstytucji, z której jest zupełnie zadowolone. Nosilo się więc z zamiarem złożenia już przy pierwszym czytaniu wniosku o odrzucenie projektu Jedynek bez dyskusji jeszcze w pierwszym dniu. Zamiaru tego nie uskuteczniło, ale nie jest wykluczone, że uczyni to we wtorek. W takim razie udział jego we wspólnym wniosku z P.P.S. i Wyzwoleniem byłby trudny do pomyslenia. Logicznie rozumując, trzeba przyjąć do takiego wniosku, ale... logika w polityce nie jest elementem koniecznym.

Tak czy inaczej, wtorek przyniesie zapewne zakończenie dyskusji na plenum Sejmu i wniosek powędruje do komisji. Czy z niej wogóle wyjdzie, — na to pytanie trudno jest dziś odpowiedzieć.

Testis.

Proces młodych komunistek w Krakowie.

KRAKÓW, 23.II. (Pat). Przed sądem karnym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciwko Herbergerównie, lat 20, krawczyni i Ginzig Amalji, lat 21, b. uczennicy gimnazjum, oskarżonym o zbrodnię zdrady głównej w związku z działalnością komunistyczną. Trybunał, na podstawie werdyktu sądu przysięgłych, skazała Herbergerównę i Ginzig na dwa lata ciężkiego więzienia z obstrzeżeniami.

Z państw ościennych.

LITWA.

Kim jest szef sztabu litewskiego pułk. Kubelinas.

RYGA, 23.II. Nowomianowany szef sztabu generalnego litewskiego pułk. Kubelinas urodził się w roku 1894 w powiecie kowieńskim. Do szkół chodził w Rydze. W roku 1914 ukończył szkołę wojskową w Wilnie. Podczas wojny był na froncie ryskim, a w roku 1919 wstąpił do armii litewskiej. Po ukończeniu akademii wojennej w Ciechach pułk. Kubelinas został mianowany członkiem sztabu generalnego i na tym stanowisku pozostawał dotychczas.

Proces nad „organizacją Pleczkajticia”.

Jutro, t. j. w poniedziałek w sądzie wojennym w Kownie rozpocznie się proces przeciwko 21 członkom organizacji b. posła Pleczkajticia, oskarżonym o zdradę stanu. Oskarżonych broni były przez ministrów Słazewiczus. Oskarżonym grozi kara śmierci.

ROSJA SOWIECKA.

Pomnik Gribojedowa.

MOSKWA, 23.II. (Pat). W setną rocznicę śmierci słynnego komedjopisarza rosyjskiego Gribojedowa, autora komedji „Gore od uma”, odbyło się w Moskwie uroczyste odsłonięcie jego pomnika. Pomnik wniesiony został naprzeciwko domu, w którym urodził się Gribojedow.

ESTONIA.

Rocznica niepodległości Estonji.

TALLIN, 29.II. Dziś jako w 11 rocznicę niepodległości Estonji do Tallina przybędą przedstawiciele państw obcych akredytowani w Rydze i Helsiŋforsie. Z powodu epidemii grypy wielka rewja wojsk estońskich została odwołana. Tak samo nie odbędzie się tradycyjny raut w Min. Spr. Zagr. Niemniej odbędzie się przyjęcie u Ministra Wojny, na które przybędą członkowie rządu, przyjdą sejm, członkowie korpusu dyplomatycznego i t. d.

Odparcie insynuacji antypolskich.

Artykuł p. Thugutta w „Die Menschheit”.

BERLIN. Tygodnik pacyfistyczny „Die Menschheit” zamieszcza artykuł p. Thugutta, który obrazuje wrażeń, jakie wywołał memorał Groenera w Polsce. Charakterystycznie stanowisko polskiej prasy lewicowej i lewicowo-demokratycznej, poseł Thugutt stwierdza, że cała prasa pomimo różnic partyjnych, odrzuciła solidarnie insynuacje, jakoby Polska zamierzała wywołać konflikt zbrojny z Niemcami. Niewątpliwie w Polsce, jak zresztą w każdym kraju z wyjątkiem może jednej Szwajcarii, istnieją ludzie, którzy marzą o powiększeniu granic państwa. Ludzi tych jest jednak zaledwie mała garstka. Pogląd, że wojna nawet zwycięska, byłaby zgubna dla Polski, istnieje coraz bardziej na siłę. Tego rodzaju dokumenty, jak memorał min. Groenera nie mogą ułatwić rozwoju idei pacyfistycznej.

Warszawa wobec groźby powodzi

WARSZAWA, 23.II. (Pat). Wobec spodziewanej powodzi, urząd wojewódzki opracował plan akcji obronowej i ratowniczej. Akcja ta ma polegać przede wszystkim na ustaleniu zagrożonych punktów i zabezpieczeniu, jakie tym punktem zagrażają, a powtóre — na obronie technicznej i społecznej punktów zagrożonych. Urząd wojewódzki rozpoczął systematyczne opracowywanie planu obrony wódów od Warszawy do Wilanowa.

Laureat olimpijski — Wierzyński wyjechał do Ameryki.

WARSZAWA, 23.II. (Pat). W dniu dzisiejszym opuścił Warszawę, udając się przez Poznań i Berlin do Cherbourga, laureat olimpijski w dziedzinie sztuki Wierzyński. Z Cherbourga wyjedzie parowcem transatlantycznym do Ameryki. Celem podróży jest nawiązanie łączności z Polonią amerykańską i zwiedzenie tamtejszych ośrodków polskich.

Żądajcie wszędzie wszechświatowe znane Szwajcarskie MOTOCYKLE MOTOSACOCHÉ

Oświadczenie komisarza wojny Woroszyłowa o trudnościach w armji czerwonej.

BERLIN, 23. II. (Pat.) Korespondent moskiewski „Vossische Zeitung” przytacza dziś oświadczenie komisarza wojny Woroszyłowa o trudnościach, istniejących w armji czerwonej i w sztabie jej dowódców, podkreślając, że wywody Woroszyłowa stwierdzają istnienie wśród oficerów armji czerwonej pewnego fermentu, związanego z istnieniem opozycji. Cały szereg oficerów armji czerwonej miał w okresie tak zwanego likwidowania opozycji trockistów przesłać memorały Stalinowi, wyrażające obawę, że polityka rządu sowieckiego, zwracająca się swoim ostrzem przeciwko warstwom chłopskim, może wyrzucić ujemny wpływ na nastroje armji czerwonej, której 66 proc. pochodzi właśnie z warstwy chłopskiej.

Woroszyłow w swoim oświadczeniu staje całkowicie na stanowisku obecnych kół rządowych Rosji Sowieckiej, twierdząc, że polityka Stalina zwraca się tylko przeciwko bogatym chłopom, a nie przeciwko całej warstwie chłopskiej, i że nie wywoła ona ujemnego skutku w łonie armji czerwonej, ponieważ w ostatnich czasach usunieto zupełnie znaczną ilość elementów, pochodzących z kół bogatego chłopstwa i oparto ją na kołach średnio i małozamożnych chłopów.

Losy banity sowieckiego.

PRAGA, 23. II. (Pat.) Opozycja komunistyczna w Bernie Morawskim miała otrzymać od osób, stojących blisko Trockiego list, stwierdzający, że stan zdrowia przywódcy rewolucji rosyjskiej jest bardzo poważny tak, że będzie on musiał prawdopodobnie poddać się operacji.

Rodzina Trockiego obawia się powierzyć go opiece lekarzy tureckich i chętnie przeprowadziłaby kurację z którymś z sanatoriów, względnie uzdrowisk czeskosłowackich.

Rzekomo rząd czesko-słowacki zgodził się na udzielenie Trockiemu prawa azylu.

Wiadomość o przyjeździe Trockiego do Czech potwierdza się.

BERLIN, 23.II. (Pat). Prasa berlińska donosi z Pragi, że w Bernie Morawskim utworzyła się komisja, złożona z przedstawicieli opozycji komunistycznej, która podjęła akcję w sprawie uzyskania dla Trockiego prawa wjazdu do Czechosłowacji, w celu przeprowadzenia tam kuracji. Prasa berlińska wyraża przypuszczenie, że Trocki istotnie otrzyma w niedalekim czasie prawo wjazdu i przybędzie do Czechosłowacji.

PRAGA, 23.II. (Pat.) Jak podaje prasa, pani Trocka zwróciła się do opozycyjnej frakcji komunistycznej w Bernie z prośbą o wystąpienie się u odpowiednich władz o zezwolenie jej mężowi na pobyt w jednym z sanatoriów w Czechosłowacji.

Kryzys wewnętrzny w Niemczech.

BERLIN, 23.II. (Pat). Dalsze kroki w sprawie rekonstrukcji gabinetu odcroczone zostaną prawdopodobnie do wtorku przyszłego tygodnia. Prasa berlińska najostrożniej wypowiada się o grze niemieckiej partji ludowej. „Vorwaerts” oświadcza, iż intryga partji paraliżuje zdolność do pracy zarówno parlamentu jak i gabinetu.

Nawet zbliżona do min. Stresemanna „Deutsche Allgemeine Zeitung” taktycznie niemieckiej partji ludowej ostro krytykuje. Dzienniki demokratyczne i socjalistyczne wskazują, iż tego rodzaju praktyki polityczne kompromitują poprostu parlamentarizm w Niemczech.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” pisze, iż wobec niezadowolenia, jakie zachowanie się stronnictw umiarkowanych wywołało w opinii publicznej, zanosi się na powstanie nowego stronnictwa w Niemczech, któreby za podstawę swego istnienia wzięło obronę interesów państwa.

Ameryka u szczytu powodzenia.

WASZYNGTON, 23.II. (Pat). Przemawiając z okazji 30-letniej rocznicy śmierci Waszyngtona, prezydent Coolidge wyraził się z wielkim optymizmem o obecnych stosunkach wewnętrznych Stanów Zjednoczonych. Ameryka — mówił prezydent — rzadko bywała w korzystniejszej sytuacji.

Doświadczeni obserwatorzy zapewnają, że nasze stosunki z Ameryką Południową opierają się na bardziej zadawalających podstawach, niż w przeciągu ostatnich 25 lat.

Z żadnym rządem, ani narodem europejskim, z wyjątkiem Rosji Sowieckiej, nie mamy żadnych poważnych kwestji spornych. Poza tym jednym krajem wszystkie zagadnienia, jakie powstały w związku z wojną, zostały już uregulowane.

Czy Amundsen naprawdę zginął?

Pomoc grupie balonowej załogi Italji.

RYM, 23.II. (Pat). Odpowiadając na zapytania przedstawicieli prasy, prof. Samojłowicz, kierownik ekspedycji „Krasina”, oświadczył, iż, jego zdaniem, Amundsen zginął zupełnie niewątpliwie, nie wyklucza natomiast możliwości odnalezienia członków załogi Italji, należących do t. zw. grupy balonowej. — Prof. Samojłowicz weźmie być może udział w wyprawie ratunkowej, zorganizowanej przez Włochy. W wyprawie tej jednak łamacz lodów „Krasin” nie będzie użyty.

Zdaniem profesora, poszukiwania winny być prowadzone na północnych zachód od ziemi Franciszka Józefa, przy pomocy jednego lub dwóch niewielkich samolotów, statku motorowego i psów. — Wyprawa tego rodzaju winna być oczywiście podjęta dopiero w lecie.

Powtórna fala mrozów w Europie.

W Bułgarii syberyjski mróz.

SOFJA, 23. II. (Pat). W wielu miejscowościach mróz doszedł do 32 st. W Ruszoku spadł czarny śnieg, co objaśnia się obecnością w powietrzu pyłu pochodzenia wulkanicznego.

Zamknięcie szkół greckich z powodu mrozów.

ATENY, 23. II. (Pat). Z powodu silnych mrozów i wielkich opadów śnieżnych, rząd postanowił zamknąć na przeciąg 5 dni wszystkie szkoły. W kilku miejscowościach, odcitych wskutek śniegu od świata, odczuwa się brak żywności.

DZIEŃ POLITYCZNY.

(Tel. wł.). Wczoraj p. prem. Bartel odbył w południe konferencję z Marszałkiem Piłsudskim, a o godz. 5 m. 30 udał się na Zamek, gdzie został przyjęty przez Pana Prezydenta. Konferencja na Zamku trwała 2 i pół godziny.

(Tel. wł.). Pan Prezydent Rzeczypospolitej rozpocznie z dniem 25 b. m. udzielać normalnych audiencji. W ostatnim tygodniu po cisiosie, jaki dotknął jego rodzinę, Pan Prezydent załatwił tylko bieżące sprawy państwowe, przyjmując członków rządu i urzędników własnej kancelarii.

(Tel. wł.). W niedzielę wieczorem przyjeżdża do Warszawy rumuński minister spraw zagranicznych Mironescu. Wraz z p. min. Mironescu powróci do Warszawy poseł rumuński przy rządzie polskim p. Davila, który bawił w Bukareszcie, gdzie złożył relację ze swego pobytu w Moskwie.

Projekt ustawy o ubezpieczeniach społecznych.

Telefoniem z Warszawy.

Wczoraj minister Pracy i Opieki Społecznej p. Jurkiewicz złożył na ręce marszałka Sejmu projekt ustawy o ubezpieczeniach społecznych. Projekt wprowadza na obszarze całego państwa ubezpieczenie robotników na starość, na wypadek niezdolności do zarobkowania oraz zapatrzenie wdów i sierot. Projekt zmniejsza ciężary, wynikające z ubezpieczenia, przyczem przewiduje na wszystkie rodzaje ubezpieczeń składkę 12 proc., z czego 8 proc. płaci pracodawca, a 4 proc. pracownik.

Jedną z najistotniejszych cech projektu jest organizacja ubezpieczenia: najniższą instytucją będzie kasa ubezpieczeń społecznych, wyższym stopniem — zakład ubezpieczeń społecznych, a najwyższym — związek zakładów ubezpieczeń społecznych.

Zjazd organizacyjny P. O. W.

Grono Peowików wraz z Zarządem Głównym likwidującym się Polskiej Organizacji Wolności postanowioło założyć Związek Peowików i w tym celu zwołuje do Warszawy zjazd organizacyjny na dzień 17-go marca b. r.

W zjeździe mają prawo uczestniczyć b. Peowicy, mogący się wylegitymować dyplomem krzyża P. O. W., względnie jakimkolwiek legitymacją, stwierdzającą przynależność do b. Polskiej Organizacji Wojskowej, oraz członkowie Polskiej Organizacji Wolności, należący do Organizacji od roku 1922, których przynależność zweryfikuje Zarząd Główny P. O. Wolności.

W celu zapewnienia odpowiedniej ilości kwater dla przyjezdnych, należy nadsyłać zgłoszenia na zjazd do dnia 11-go marca b. r. Kwatery będą przygotowane tylko dla nadsyłających zgłoszenia w powyższym terminie. Zgłoszenia nadsyłać należy do Zarządu Głównego P. O. Wolności, Warszawa, ul. Hoża 54 m. 7.

Nieszczęśliwy wypadek w Katowicach.

KATOWICE, 23.II. (Pat). Na kopalni w Niksowcu zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, ofiarą którego padł robotnik Wiktor Cieśla. Mianowicie podczas smarowania kolejki łańcuchowej Cieśla spadł z drabiny na żelazny wóz, doznając ciężkich obrażeń cieleśnych, na skutek których zmarł dzisiaj w nocy w lecznicy.

Zamówienie na saletrę
Chilijską Wapniową i Nitrofos
przyjmuje
Zygmunt Nagrodzki WILNO, Zawalna 11-a.
Kto zamówi wcześniej — ten będzie miał transporty w drodze. 501

Kronika telegraficzna.

— Lebrix wyładował wczoraj wieczorem w Allahabadzie i dziś wieczorem odleci do Saigonu.
— Agent reparacyjny Parker Gilbert, który przechodził ciężką chorobę, powrócił do zdrowia i ma wyjechać z Paryża do Berlina.

SPORT.

SEJM I SENAT.

Kino „POLONJA“

Dyrekcja, chcąc udostępnić Sw. Publiczności uświetnienie kina wyznacza od dnia dzisiejszego

Ceny popularne: 600

parter III miejsce 90 gr.

II 1.20

SALA DOBRZE OGRZEWANA.

Zakończenie mistrzostw narc. Armii.

Bieg 16 km. ze strzelaniem.
Ostatnią konkurencją mistrzostw narciarskich Armii był bieg 16 km. ze strzelaniem, który się odbył w warunkach dość ciężkich z powodu obfitych opadów śnieżnych, zasypujących stale trasy.

Trasa biegła z boiska sp. na Puszkarnię, dalej na strzelnicę 6 p. p. Leg., w stronę Równego Pola, od Równego Pola trasą biegu 24 km. W biegu wzięło udział 78 zawodników. Wyniki osiągnięto następujące:

W klasie I: 1) por. Kasprzyk (21 d.p.), czas 1 g. 41 m. 08 s., strzał 0 trafnych 7 na 10 możliwych, nota 5,562; 2) strzelec Skupień (21 d.p.), czas 1 g. 35 m. 12 s., strzał 0 tr. 5, nota 15; 3) kprł Pawluszkiwicz (21 d.p.), czas 1 g. 41.15 s., strzał tr. 3, nota 11,500.

W klasie III: 1) kprł podch. Łętowski (szk. podch.), czas 1 g. 48.11, strzał 0 tr. 8, nota 14,813; 2) kprł Władko (22 d. p.), czas 2 g. 07.43, strz. tr. 10, nota 11,875; 3) ppor. Lisowski (13 d. p.), czas 1 g. 58.39, strz. tr. 6, nota 10,187; 4) kprł Bosiak (22 d.p.), czas 2 g. 01.07, strz. tr. 4, nota 7,562; 5) sierż. Szymański (1 d. p. Leg.), czas 2 g. 05.40, strz. tr. 5, nota 7,437; 6) kprł Kraszewski (5 br. K.O.P.), czas 1 g. 53.51, strz. tr. 2, nota 7,375.

Ogólna klasyfikacja mistrzostwa Armii.

Ogólna klasyfikacja mistrzostwa Armii zespolowego przedstawia się, jak niżej:

1) zesp. 21 d.p. g. nota og. 109 174 lok. 1
2) " Szkoła podch. " " 64,443 " 2
3) " 22 d.p. g. " " 63,624 " 3
4) " 19 d. p. " " 43,728 " 4
5) " 1 br. K.O.P. " " 41,165 " 5
6) " 1 d. p. Leg. " " 36,587 " 6

Ostatnie miejsce zajął zespół 27 d. p. (nota 4,007).

Ogólna klasyfikacja jednostkowa.

Mistrzostwo jednostkowe Armii polskiej zdobyli w klasie I:

1) strzelec Skupień (21 d.p.) nota 35,000
2) por. Kasprzyk " " 30,662
3) kprł Pawluszkiwicz " " 29,400

w klasie III:

1) kprł podch. Łętowski (Szk. p.) 28,913
2) " Bosiak (22 d. p.) 17,362
3) kprł podch. Słomczyński (S.p.) 16,863
4) " Szumowski " 16,850
5) sierż. Szymański (1 d. p.) 16,437
6) ppor. Lisowski (13 d. p.) 15,487

Dzisiejsze konkursy skoków.

W dniu dzisiejszym o godzinie 12-tej w południe na boisku sp. 6 p. p. Leg. na Antokolu odbędą się konkursy skoków narciarskich, które ze względu na obecność woj-

Mistrzostwa narciarskie Wilna.

W dniu 23.11 o godz. 14 rozegrane zostały mistrzostwa narciarskie Wilna przy udziale zawodników miejscowych klubów: A. Z. S. Pogoń, 1 p. p. Leg., Pol. Kl. Sp. i 21 baonu K. O. P.

Z zawodników pozamiejscowych startowali: do kombinacji Sieczka Gąsienica (Sokół Zakopane) Król Eug. i Kuras Józef (S. N. Tow. Tatr. Zakopane) i Szymkiewicz z Warsz. Klubu Narc. i kpt. Niemiód z 3 p. s. p.

W biegu otwartym 16 km. wziął udział znakomity zawodnik polski z S. N. Tow. Tatr. z Zakopanego i uczestnik ostatnich zawodów międzynarodowych Zdzisław Motyka.

Ogółem startowało do kombinacji 10 zawodników, a do biegu otwartego 35 zawodników.

Wyniki osiągnięto następujące:

Bieg 16 km. komb.

1) Kuras Józef (S. N. Tow. Tatr. Zakopane) czas 1 g. 18 m. 41 s.

2) Król Eug. (Wisła Kraków) czas 1 g. 20 m. 22 s.

3) Sieczka Gąsienica (Sokół Zakopane) 1 g. 21 m. 59 s.

4) Germanowicz Jerzy (A. Z. S.) 1 g. 25 m. 42 s.

5) Stankiewicz Wiktor (A. Z. S.) 1 g. 28 m. 08 s.

6) Mikulski Zygmunt (A. Z. S.) 1 g. 30 m. 23 s.

Pozakonkurem Ciechanowicz (A. Z. S.) uzyskał czas 1 g. 28 m. 07 s.

Bieg otwarty 16 km.

K L A S A I.

1) Motyka Zdzisław (S. N. Tow. Tatr.) 1 g. 15 m. 24 s.

K L A S A II.

1) Niemiec Mieczysław (3 p.p.p.) czas. 1 g. 26 m. 11 s.

K L A S A III.

1) Karpowicz Fr. (K. K. S. Pogoń) czas 1 g. 30 m. 34 s.

2) Kohutek Ludwik (A. Z. S.) czas. 1 g. 31 m. 24 s.

3) Witłowicz Witold (A. Z. S.) czas 1 g. 33 m. 46 s.

4) Niewecki Jarosław (A. Z. S.) 1 g. 34 m. 16 s.

5) Dołiński Józef (1 p. p. Leg.) czas. 1 g. 40 m. 22 s.

6) Szalas Tomasz (21 baon K. O. P.) cza 1 g. 42 m. 16 s.

Wojevodowie Ziemi Wschodnich na zawodach.

Jak się dowiadujemy, p.p. wojevodowie Ziemi Wschodnich, przybywający do Wilna na konferencję, będą obecni w dniu 24 b. m. na zawodach narciarskich, mianowicie na konkursie skoków, zapowiadzianym na godz. 12-tą na boisku 6 p. p. Leg. na Antokolu.

Czołowi zawodnicy Polski w Wilnie.

1. Strzelec Sieczka Gąsienica Stanisław 24 p. sp. rekordsmen skoczni zakopiańskiej tej zimy (66 m) — na zawodach międzynarodowych tegorocznych. Należy obecnie do czołowych skoczków narciarskich Polski. Na nartach jeździ od dziecka. Cechuje go nadzwyczajna miękkość ruchów, technicznie opanowane narty ma wspaniale. Biega na 18 km. pochodzi z Zakopanego.

2. Zdzisław Motyka członek S. N. Tow. Tatr. z Zakopanego startuje od roku 1922 w barwach tego towarzystwa.

Czołowy biegacz Polski stale w liczbie 3-ech pierwszych biegaczy. Ostatnio na międzynarodowych zawodach w Zakopanem zajął w biegu 50 km. przy b. silnej konkuren-

Wojewodowie Ziemi Wschodnich na zawodach.

cyjnego Poleki, który zajął szczytne drugie miejsce po Finach, a przed Czechosłowacją, Rumunją, Jugosławią i Francją w biegu patrolowym 30 km. ze strzelaniem. Karjerę zawodnika narc. rozpoczął w grupie zawodników wojskowych w r. 1926/27, której trenerem był Norweg Thorleif Aas, w r. 1927/28 trenował w narc. ośrodku olimpijskim pod kier. trenera Simonsena. a w bież. sezonie 1928/29 jako kdt. grupy treningowej i komendant patrolu reprezentacyjnego.

Należy obecnie do czołowych zawodników narciarskich W. P. a z oficerów jest bezprzecznie pierwszym.

4. St. strzelec Mielicki Władysław z 3 p. st. p. b. mistrz Austrii w kombinacji w r. 1927. Specjalista w skokach — biega gorzej, jeździ na nartach od dziecka, w zawodach startuje od roku 1920. Należy do czołowych skoczków Polski. Technicznie pierwszorzędnym. Pochodzi z Zakopanego.

5. Szereg Kuras Józef z 5 dyonu samoch. najlepszy biegacz wojskowy i w grupie cywilnych zawodników należy do pierwszych. Nadzwyczajnie wytrzymały, silnej budowy, technicznie b. dobry, pierwszorzędny materiał do biegów długich, skacze także dobrze. Jest mistrzem Zakopanego w kombinacji w r. 1926. W tegorocznych zawodach międzynarodowych brał udział w patrolu Armii polskiej jako najlepszy materiał do tego rodzaju biegów. Pochodzi z Zakopanego.

6. Strzelec Skupień Stanisław z 3 p. s. p. jeździ na nartach od dziecka, startuje od 1925 r. teraz wybija się na czoło zawodników cyw. w klasie juniorów w klasie 3-ciej a obecny zimy w kl. II-giej. Reprezentował Armię polską w tegorocznych zawodach międzynarodowych. Urodzony i wychowany w Zakopanem.

7. Król Eugeniusz startuje od roku 1924 w barwach Sokola Zakop. a obecnie w barwach Wisły Krakowskiej. Jest to jeden z najmłodszych bardzo obiecujących zawodników. W klasie swojej (II) stale pierwszy. Ostatnio zdobył mistrzostwo Lwowa w kombinacji. W Wilnie startuje do kombinacji.

8. Kpr. Pawluszkiwicz Jan z 3 p. s. p. jeździ na nartach odr. 1926, do zawodów staje od 2 lat. Cechuje go wielka wytrzymałość, silna budowa — jest po Kurasiu najlepszym zawodnikiem do biegów patrolowych.

Na tegorocznych zawodach międzynarodowych brał udział w reprezentacyjnym patrolu Armii polskiej. Pochodzi z Żywca.

9. Szynkiel Roman startował w Gdańsku o mistrzostwo politechniki, gdzie uzyskał na 16 km. czas 1,27, 19 s. (lokata I) w Niemczech Klighenthal w zawodach o mistrzostwo wszystkich uniwersytetów niemieckich w 18 km. miał 1 g. 48 m. w skokach 36 mtr. z upadkiem. We Lwowie na mistrzostwach Lwowa w komb. 18 km. zajął 5 miejsce w III klasie.

10. Strzelec. Mryniak Józef z 1 p. s. p. jeździ na nartach odr. 1925, startuje od 1927 r. Technicznie ujęte opanowane narty dobrze, jest mniej wytrzymały do dłuższych biegów. Należał jako zapasowy do reprezentacyjnego patrolu w zawodach tegorocznych. B. dobry strzelec.

Z Reduty.

(„Adwokat i Róża”, komedia w 3 aktach Jerzego Szaniawskiego.)

O treści oraz o założeniu ideałowym tej komedji pisałem już na kilka dni przed premierą („Kur. Wil.” z dn. 16 b. m.), — teraz więc tylko garść uwag o utworze i jego interpretacji sceniczonej.

Też Szaniawskiego, bardzo miśternie przeprowadzając w „Adwokat” możliwą grę: tak: „doskonałość moralna osiąga się na drodze zwyciężania samego siebie, przez walkę z egoizmem.” Można nazwać ten utworz grę gloryfikacji poświęcenia, poświęcenia w znaczeniu ewangelicznem. Mecenasa daje przykład, że należy nie tylko przebaczyć osobistemu wrogowi, ale i bronić go przed sprawiedliwością społeczną. I na ten szczyt doskonałości prowadzi Mecenasa za sobą Marka. Obaj bronią w sądzie „złodzieja róż”, człowieka, który kradł im osobiste szczęście.

Już przez to, że w celu zdemonstrowania tej idei wybrał Szaniawski formę utworu realistycznego, formę komedji współczesnej, że swą wysokiej próby tendencje filozoficz-

no-moralną umieścił w płaszczyźnie życia codziennego i stosunków praktycznych, — już przez to utrudnił sobie jako dramaturg zadanie. Krocząc bowiem tą drogą musiał wystrzegać się wyjawiania swych postaci, gdyż to mogłoby zmylić uwagę widzów, a z drugiej strony nie chciał widzowi „łopać kłosa do głowy” swych myśli, a więc uniknąć moralizatorstwa.

Czy wybrnął z tych trudności? I tak, i nie, bo wpał w inną zasadzkę, dla artystycznej wartości utworu niegroźną, ale utrudniającą porozumienie się autora z publicznością. Szaniawski przesubtelizował nieco swój utwór. Zbardzo zaufał wrażliwości i domyślności słuchaczy. Czy się nie zawiedzie? Trzeba dość muzycznego ucha, aby w owych półtonach, pianissimach i pauzach do końca słyszeć przepiękny motyw przewodni dzieła.

Wyjaśni to lepiej przez porównanie „Adwokata i róż” z „Przebiegczką” Żeromskiego. Sztuki te spowinowaczone są ze sobą wspólnym rodzajem idealizmu, pokrewieństwem motywu naczelnego, wyrażonego w idei samozaparcia się i pokrewieństwem formy, za pomocą której obaj pisarze chcą przekonać

widza o możliwości wcielenia w życie praktyczne owej wielkiej zasady moralnej.

Kiedy Żeromski wziął się do dramaturgii, aby za pośrednictwem teatru wyławiać swą tytaniczną koncepcję, stale przekrawiał. „Biała rekawiczka”, „Pond śnieg”, „Turko” — to były studia, to były stopnie, po których doszedł do boskiej harmonii kształtu z treścią w „Przebiegczkę”. Każda faza procesu psychicznego bohatera „Przebiegczki” jest zrozumiała, jasna i nie nasuwa wątpliwości ani co do swego przebiegu, ani co do wyniku i jego znaczenia.

Tymczasem linja decyzyji uczynków Mecenasa czestokroć zacięra się w delikatnej plecionce aluzji i niedomowień.

A teraz jeszcze jedno: do utworu realistycznego widza ma pełne prawo przykładać kryterja logiki życia codziennego, pewne utarte normy przyczyn i skutków. Autor zaś musi te normy uwzględnić, jeżeli nie chce narazić się na zarzut „naciągania sytuacji” do upatrzonego sobie celu. Nawet zdarzenia nadzwyczajne, jeśli mają mieć sens, jeśli wywołane zostały celowo dla ukazania pewnej prawdy — muszą roz-

wijać się logicznie, — inaczej sens ten straca. Otóż sytuacja w 3 akcie „Adwokata” jest nieco „naciągana”. Już niektórzy wczesniejsi recenzenci zauważyli, że relacja o bronie „złodzieja róż” przez Marka jest nieprzekonywająca. Widz naturalnie zaniepokojony jest, w jaki sposób młodym prawnikom udało się obronić człowieka, który ciężko zranil drugiego. Jakie argumenty na jego korzyść przytoczył Marek? To, czego się dowiadujemy pośrednio jest za naiwne, by mogło przekonac publiczność, a cóż dopiero sędziów i prokuratora! A przecież to jest ważne. Ów przyjaciel Mecenasa, który o tej bronie w podniosłych słowach opowiada, nie przytacza ani jednej naprawdę ważkiej okoliczności, która mogłaby zaważyć na szali sprawiedliwości. Wydaje mi się, że Szaniawski tylko dla zaakrąglenia wrażenia zawiadania o uniewinnieniu złoczyńcy z uszczerbkiem dla logiki. Gdyby bowiem Markowi nie udało się oczyścić swego klienta całkowicie, gdyby nawet klient jego dostał się do więzienia nie umniejszyłoby to wcale znaczenia tej ofiary ze swych uczuć, jaką Marek złożył, decydując się na obronę tamtego. A właśnie wyrok skazujący był w tych okoliczno-

ciach najbardziej prawdopodobny, a prawdopodobieństwo — to jeden z poważnych warunków utworu realistycznego.

Podobnie nie zupełnie zadawala nas autor w niepewności co do dalszego stosunku Mecenasa i Marka do wiarołomnej Doroty. Jak się teraz ten stosunek ułoży? Czy Dorota skruszy się i będzie oddać wiarę miłującą małżonką? A co zrobi ze sobą Marek? Zostanie z nimi czy ich opuści? Bo przecież trudno mu będzie czuć się dobrze pod jednym dachem z kobietą, którą kocha bez wzajemności i która wie o jego miłości, i z mężem tej kobiety, który również wie o jego uczuciu.

Szaniawski otworzył perspektywę na przyszłe losy tych osób. Wszystko ma niby wrócić do dawnego stanu (ulubiony zwrot akcji u autora „Ptaka”) ale wszyscy zdajemy sobie sprawę, że to będzie tylko udawanie, szlachetne zakłamywanie się. Węć jakże? I sztuka kończy się jaskrywym znakiem zapytania. Tem trudniejsze zadanie dla aktorów, tem większe obowiązki i odpowiedzialność. Czy atrycy Reduty sprostał tym zadaniom? Nie wszyscy. Jak zawsze świetnie roz-

przeciwko Marsz. Senatu, jego obierając sobie, jako cel swych ataków. Posłanka Balicka (na ostatniem posiedzeniu Sejmu, wykorzystując bardzo nieinteligentny wywiad, podany przez jedno z pism z Marsz. Szymańskim, twierdziła, że p. Marsz. Szymański jest przeciwnikiem udziału kobiet w wyborach do ciała ustawodawczego.

Atak opozycji na Marsz. Szymańskiego. (Telefonem z Warszawy).

Kluby dawny Sejmów znajdują dziwną przyjemność w atakowaniu tych ludzi, którzy weszli do Sejmu, nie z jakichś party, a ludzi o szczerze demokratycznych poglądach bez domieszki demagogicznych doktryn politycznych. Czyny to zarówno Klub Narodowy, jak P. P. S., komuniści i stronictwa komunikujące.

Ostatnio opozycja wystąpiła ostro przeciwko Marsz. Szymańskiemu. Senatu, jego obierając sobie, jako cel swych ataków. Posłanka Balicka (na ostatniem posiedzeniu Sejmu, wykorzystując bardzo nieinteligentny wywiad, podany przez jedno z pism z Marsz. Szymańskim, twierdziła, że p. Marsz. Szymański jest przeciwnikiem udziału kobiet w wyborach do ciała ustawodawczego.

Atak opozycji na Marsz. Szymańskiego. (Telefonem z Warszawy).

W odpowiedzi na to Marsz. Szymański wystosował do marszałka Sejmu (Daszyńskiego list następującej treści: „Wobec oświadczenia złożonego przez posłankę Balicką na plenum, Sejmu proszę przyjąć następujące wyjaśnienie: Czciogodna posłanka użyła w tym przypadku uproszczonego sposobu rozumowania, przytaczając pierwszą część frazezu i opuszczając drugą część myśli, gdzie była mowa o osłabieniu lewicy. Nie miałem na myśli takiego sensu, aby łączyć prawo głosowania kobiet z kradzieżą łyżek. Oświadczenie więc to jest nieporozumieniem. Jestem i byłem zwolennikiem głosowania kobiet, jak dziś, tak i przed 20 laty, kiedy w Chicago walczyliśmy wraz z małżonką moją, ówczesną redaktorką „Kobiecej Zgody”, o sufraż w Ameryce Północnej. Nie jestem jednak doktrynerem i dlatego prawa głosowania kobiet w okresie powstania państwa polskiego nie uznawałem. Lecz czas ten już przeszedł i każde nowe wybory stają się więcej rozmyślanem.”

Wtorkowe posiedzenie Sejmu. (Telefonem z Warszawy).

We wtorek o godz. 4 po południu odbędzie się posiedzenie Sejmu. Na porządku dziennym znajdują się dwie ważne sprawy: wniosek o pościągnięcie ministra Skarbu do od-

chu, godzącego w zaborców i która — jak to w onegdajsem historycznym przemówieniu podniósł p. Sławek, zasłana judaszowemmi srebrenikami zagranicy, pokutowała długo jeszcze i w odrodzonej Polsce. Dobrym tej niewiary endeckiej w Polskę przykładem był słynny wiekopoddańczy adres do w. ks. Mikołaja Mikołajewicza, w którym obie ugodyy na czele z endecką wyraża wiernopoddańcze uczucia i gotowość przelania krwi i poniesienie daleko idących ofiar za Rosję, widząc w niej... przyszość narodu polskiego. Pod tym wiernopoddańczym adresem figurują nazwiska wodza narodowej demokracji Dmowskiego, Stanisława Grabskiego, Wasilewskiego i szeregu innych wybitnych endecków. Adres ten był wystosowany do w. ks. Mikołaja Mikołajewicza. A chyba między w. ks. Mikołajem Mikołajewiczem a Marszałkiem, wreszcie nawet — jak stale pisma endeckie podają — ministrem Piłsudskim istnieje dla Polaków jakaś różnica.

To było pod zaborem rosyjskim. Pod zaborem austriackim lokalne odgałęzienie narodowej demokracji bije przez cały czas wiernopoddańcze pokłony przed Austrią. Jak długo tylko czuje w niej oparcie dla swych kramikowych interesów, czuje w niej siłę.

Z chwilą gdy armia rosyjska wkrocza do Lwowa narodowa demokracja z Grabskim i o ile się nie myli — z obecnym wicemarszałkiem Sejmu Czetwertyńskim na czele, wreszta generalnie Ruśkiemu złotu szable... to hołdzie wiernopoddańczym za wyzwolenie Malopolski z pod „zaboru”, który jeszcze kilka miesięcy temu był narodowej demokracji eżysym.

Jeżeli się więc jest spadkobiercą narodowej demokracji na wileńskim gruncie, jeżeli się jest spadkobiercą obozu, który cały swój partyjny kapitał kuł na wiernopoddańczych pokłonach w stronę wszystkich zaborców, to należy być nieco ostrożniejszym w wydawaniu sądu nad kampanją adresem w 1864 r. o której Polska wypowiedziała już swój wojenny sąd. I to tembardziej, że sfery, które w roku 1864 dla oportunisty, dla zachowania majątków, dla prywaty podliły dusze, kładąc swoje podpisy pod wiernopoddańczymi adresami do Murawjewa, są w prostej linii protoplastami tych, co w kilkadziesiąt lat później z Romanem Dmowskim na czele bili wiernopoddańcze pokłony przed w. ks. Mikołajem-Mikołajewiczem w Rosji i przed gen. Ruśkim i gubernatorem Bobryńskim we Lwowie w Malopolsce.

Niech więc „Dziennik Wileński” będzie bardziej wstrzemięźliwy w szafowaniu takimi wyrazami jak bizantyzm i niech nie szuka tege bizantyzmu objawów w obecnej polskiej rzeczywistości. Niech go „Dziennik Wileński” szuka w przeszłości swego własnego obozu. Gdyby to jednak „Dziennikowi” sprawiło pewną trudność, pomocą mu w tem Dmowsky, Grabsky, Czetwertyński, którzy — wyrażając się popularnie — na wiernopoddańczych pokłonach zęby jedli.

OFIARY.

Ofiarności Sz. Czytelników polecamy starszka 75 cło letniego, który wraz z rodziną znajduje się w ostatniej ndży. Przed wojną był, urzędnikiem M. Spr. Wewnetrz. w Petersburgu obecnie w oczekiwaniu emerytury, którą otrzyma najdalej w rok, cierpi głód i niedze.

Łaskawe datki, choćby najmniejsze przysyła adn. „Kurjera Wileńskiego” dla był. urzędnika.

SZKOŁA FILMOWA

ZWIĄZKU ARTYSTÓW SZTUKI KINEMATOGRAFICZNEJ W WILNIE

przyjmuje zapisy na rok szkolny 1929. Sekretariat czynny codzieli w godz. 11-1 i 5-8

ulica Ostrobramska 27 (w podwórku na lewo).

504

WIEŚCI i OBRAZKI z KRAJU.

Barbarzyńska eksmisja.

Przed kilkoma dniami mieszkańcy okolicy dworca kolejowego w Mołodecznie byli świadkami przykrego widoku, jaki sprawiła eksmisja b. kierownika t. zw. „Klubu Urzędniczego.”

Termometr wskazywał — 35°, kiedy komornik, wykonując wyrok sądowy między godz. 17-tą a 19-tą, usuwał rodzinę Ambroziewiczów — wraz z trojgiem nieletnich dzieci i ich skromnym nieszczęśliwym dobytkiem, z zajmowanego przez nich mieszkania.

Nieludzki ten postępek wywarł przykre wrażenie na wszystkich mieszkańcach.

Nie chcąc tu wchodzić w szczegóły tej sprawy, nadmienić jednak musimy, że właśnie sami założyciele „Klubu”, t. j. urzędnicy państwowi przyczynili się pierwsi do jego „upadku”. Większość ich bowiem stając się, czy też spędzając w klubie wolny czas „na kredyt” nie uregulowała swoich zobowiązań, wskutek czego powstała załoga, dochodząca do 2.000 złotych.

Rzecz prosta, iż to uniemożliwiło kierownikowi wywiązanie się z różnych zobowiązań pieniężnych, tembardziej, iż, chcąc doprowadzić lokal do należytego wyglądu, przeprowadził remont, na który wydał niemal drugie 2.000 złotych, licząc na to, iż koszt tegoż zaliczony zostanie na poczet komornego, z o-

płatą którego zalegał od kilku miesięcy.

Pozatem ustawicznie szykany osobiste ze strony jednego z wyższych urzędników tut. starostwa, utrudniały pracę kierownika „Klubu”, a wreszcie wyraźne — aczkolwiek najzupełniej bezprawne polecenie zastępcy starosty — nie płacenia przez urzędników zaciągniętych przez niego zobowiązań podterwalał całkowicie możliwość egzystencji „Klubu”, a tym samym jego kierownika, czy dzierżawcy.

Zgniść biedaka nie trudno, ale ludzie nie prędko to zapominają!

Zreszta chodzi nie o niego, a o kobietę i troje nieletnich dzieci od 4 — 16 lat, których wieczorem — w traskającej mroź wyzruciono na śnieg!

Więcej ludzkości! Przecież litosiwy człowiek w taki mroź i psa na dwór nie wyrzucił! *K—ck.*

Jest to krótki obrazek nadesłany z Mołodeczna przez jednego z naszych stałych czytelników. Ze jest on prawdziwy, świadczy korespondencja podpisana złożeń na tej korespondencji przez świadków opisanego zajścia.

Nie wchodzimy w meritum sprawy, gdyż ocena słuszności czy niesłuszności eksmisji z takich lub innych powodów jest kompetencją władz sądowych, natomiast nie możemy nie napisać o tym, jak niesubornie wyrzuceni poszkodowanego wraz z matkami dziećmi na dwór w traskający 35-cio stopniowy mroź *(Red.)*

KRONIKA GRODZIENSKA.

— Sprostowania. W związku z zamieszczoną na tem miejscu w N-rze 42 „Kur. Wil.” z dn. 20 b. m. notatką, jakoby Wil' Dyrekcja Poczt i Telegrafów nabyła w Grodnie na własność budynek, do którego ma być w najbliższych dniach przeniesiony Urząd Pocztowy Grodno I — od p. prezesa Dyr. P. i T. otrzymujemy wyjaśnienie, iż wiadomości te nie odpowiadają prawdzie, gdyż aczkolwiek były w tej sprawie prowadzone przedwstępne rozmowy, to jednak o nabyciu na własność jakiegosi budynku narazie mowy być nie może, tembardziej, że do nabycia różnego rodzaju nieruchomości Dyrekcja nie jest upoważniona.

KRONIKA NOWOGRODZKA.

— Zorganizowanie straży pożarnej. Mieszkańcy Starej Jeleni pow. nowogrodzkiego i wsi okolicznych w zrozumieniu znaczenia zorganizowanej pomocy na wypadek pożaru własnym sumptem postanowili zorganizować taką straż. Przed paru dniami odbyło się w związku z tem zebranie organizacyjne, na którym omówiono szereg spraw z tem zwią-

zanych, oraz zastanawiano się nad sposobami zdobycia funduszy na zakup tabory i odpowiedniego inventarza.

KRONIKA POSTAWSKA.

— Zebranie Spółdzielni Mleczarskiej. Onegdaj w lokalu Domu Ludowego P. M. S. odbyło się zebranie organizacyjne Spółdzielni Mleczarskiej. Zebranie organizowało agronom powiatowy Związku Kolek i Organizacji Rolniczych p. Zbigniew Czechowicz.

Obecnych na zebraniu było 65 osób. Wybrano zarząd: Mikulski Czesław, Rzezycki Zygmunt i Ancan Aleksander wszyscy zamieszkali w Postawach.

KRONIKA BRASŁAWSKA.

— Bezpłatna kuchnia dla najbiedniejszych starców i dzieci. W ubiegłym tygodniu staraniem zarządu Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Druji została uruchomiona bezpłatna kuchnia dla najbardziej potrzebujących starców i dzieci miasteczka Druja, którzy codziennie otrzymują posiłek, składający się z ciepłej zupy i 200 gr. chleba.

Dwa nowe polskie filmy.

(„Helios” i „Polenja”).

Pesymistom twierdzącym, jakoby nie jesteśmy zdatni do twórczości i wytwórczości filmowej, ubiegły rok zadał kategorycznie kłam. Dwa dzieła — „Przedwiośnie” w nim filmów z „Przedwiośnią” na czele dowiodło, że możliwości nasze w tej dziedzinie są znaczne, a braki dadzą się bez nadmierzonego wysiłku usunąć.

Do plusów należy przedewszystkiem posiadany przez nas „surowiec” do tego konieczny, który jest pierwszorzędnym! Zarówno bowiem materiał ludzki, jak i tło krajobrazowe, czy też inne potrzebne tu akcesoria artystyczne mamy wysokiej klasy, wytrzymujące porównanie z najlepszymi, zagranicznymi.

Niestety — i teraz przechodzimy do drugiego — (t. j. braków naszej kinematografii) znaczna część tego „dobra” marnuje się w nieudolnych „ekach” — reżyserkich. Wszystkie polskie filmy dotychczasowe, poza — może — dwoma, no — trzema (a — w tej liczbie najlepsze ze wszystkich „Przedwiośnie”), cierpią jeden największy brak — *nieudolną*, niestaraną reżyserję.

I tu, znów nie mamy do czynienia z brakiem „surowca”, przeciwnie talentów reżyserkich mamy dużo, ale bez odpowiedniego wykształcenia, ludzi, którzy dopiero się uczą na swoich dziełach, a skutki takiej „reżyserji” widzimy w postaci różnych nieudolnych kiczów na ekranach kin naszych.

Kosztowna ta nauka („szczęście w nieszczęściu”) „nie idzie w las” — coprawda, uczyć się robią postępy, czego dowodem jest olbrzymia różnica pomiędzy wykonaniem „Dzikuski” a „Przedwiośnią”, i jedno i drugie ten sam p. Szaro realizował, w co trudno uwierzyć, gdy się oba filmy porówna. Jednakże przy nieproporcjonalnie — w stosunku do zagranicznych — skromnych naszych środkach materialnych, nie możemy pozwalać sobie na takie „szkolne” eksperymenty i musimy zawczasu przygotowywać sobie reżyserów, którzyby z należytą znajomością technicy, z odpowiednią sumiennością przystępowali do dzieła.

Dotychczasowy stan bowiem dalej trwać nie może, to marnotrawie-

nie czasu, pieniędzy, sił ludzkich, wysiłku i talentów znakomych artystów j. np. Jaracza, który nie potrzebnym sobie cenny czas i te wysiłki marnują w pracy przy „realizowaniu” takich poronionych dzieł jak „Ponad śnieg”, „Romans panny Opolskiej”, albo wręcz skandaliczne — „Tajemnica skrzynki pocztowej” i „W lasach polskich”.

Gdy się na dwa pierwsze, tylko (lepiej) z wymienionych patrzy, złość bierze patrzącego na owo wspomniane już marnowanie wszelakiego materiału. Pomijamy już sam fakt bardzo wulgarnej przeróbki wielkiego dzieła, wielkiego pisarza (horrendum!) ale nie wyszczekamy mnóstwa wartości czysto kinowych, wiele złe użycie, inne zbanalizowane b. nieumiejętnie i t. d.

Reżyser z Hollywood, czy choćby tylko z Berlina albo Moskwy z takim materiałem jak p. Wysocka, p. Cybulski, p. Szymańska, a przede wszystkim — Stefan Jaracz — stworzyłby dzieło naprawdę znakomite, gdy „Ponad śnieg” tonie w pospolitosci, w szablonie. To samo tyczy się „Romansu panny Opolskiej”, rzeczą, nawiasem mówiąc, jako fabuła już dość nieprzyjemnej, przy czym te wszelkie nieprzyjemności zostały przez reżyserję jeszcze podkreślone a nawet przejawione. P. Hnydziński jest chwilami bardzo dobry (sceny u Barskich) chwilami (jako nauczyciel) bardzo szarżujący, wogóle zaś jest świetnym materiałem, z którym w rękach dobrego reżysera można osiągnąć również świetne rezultaty.

Doprawdy — szkoda tych pięknych zdjęć z natury w „Ponad śniegu” (piwszy akt), ciekawych widoków Wiednia i Genewy z „Romansu panny Opolskiej”, za skąpa to okrasa dla tak słabego tła, jakie stanowi całość każdego z tych filmów. *(sk.)*

Sprzedaje się folwark

obszaru 61 dziesięcin wraz z zabudowaniami oraz inventarzem żywym 1 martwym 3 km. od stacji kolejowej w pobliżu Wilna. Szeregóły w Restauracji „Wileńskiej” przy ul. Mickiewicza 9.

JAN BUŁHAK

ARTYSTA - FOTOGRAF

Jagiellońska 8, telefon 96, przyjmuje od godz. 9-6

Z Komitetu Budowy Domu Dziecka Ziemi Wileńskiej im. J. Piłsudskiego.

Sekcja finansowa pracująca wydawnie pod energicznym kierownictwem inż. Łaszkowskiego rozelała już 1.700 list składkowych, przycelowuje dalszych 800, tak, iż rozedzie się 2.500 list, odpowiednio ponumerowanych i zaopatrzonych pieczętami i podpisami. Nadstępnie o fiary przechodzą przez P. K. O. i składane są na rachunek Komitetu w Banku Gospodarstwa Krajowego, gdzie będą się oprocentowywać.

Staje się obecnie aktualną kwestją ostatecznego wyboru miejsca pod budowę Domu, czem zajęła się sekcja budowlana pod przewodnictwem p. dyr. inż. Siła Nowickiego. Sekcja statutowo — organizacyjna zajmie się kwestjami prawnymi i ustrojem nowej instytucji.

Komitet apeluje gorąco do osób i instytucji, które otrzymały listy składkowe i do ogółu społeczeństwa o energiczne zbieranie ofiar. Wiele urzędów i instytucji zarządziło już u siebie zbiórki.

Z Komitetu Pomocy Pol. Mł. Akad.

W piątek, 22 b. m. odbyło się w jednej z sal Urzędu Wojewódzkiego posiedzenie przydium wojewódzkiego Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej. Przewodził prezes Komitetu p. wojewoda Raczkiewicz.

Skarbnik p. dyr. Szmidt przedłożył sprawozdanie finansowe za rok 1928, który zamknięty został saldem kasowym w okrągłej kwocie 25 tysięcy złotych. Zatwierdzono preliminarz budżetu na rok 1929. W nowym budżecie główną pozycją jest znaczna kwota, około 34 tysięcy złotych, przeznaczona na budowę akademickiej kolonii letniej Legaciński w pow. wil. trockim. Naczelnik inż. Przygodziński referował sprawę programu budowy kolonii, a przydium zaakceptowało przedłożony szkieł planu budowy. Koszty budowy wahać się będą w przybliżeniu pomiędzy 60 a 70 tysiącami zł.

W dalszym ciągu posiedzenia przyjęto do zatwierdzającej wiadomości prowizoryczne sprawozdanie z VII Tygodnia Akademickiego, z którego wpływy wynosiły z dniem 20 b. m. netto około 13 tysięcy zł. Spodziewane jeszcze wpływy z prowincji przyniosą około 6.000, tak, że ogólny zysk z Tygodnia dojdzie mniejwięcej do 19.000 zł.

Wileńskie T-wo Artystów Plastyków wobec Wystawy Sztuk Plastycznych, na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Dział Sztuk plastycznych na P. W. K. w Poznaniu powierzony został znanemu artyście — malarzowi prof. T. Pruszkowskiemu, który jest dyrektorem tego działu. Z każdego do pięciu miast, a więc: Warszawy, Krakowa, Łwowa, Poznania i Wilna wezwani przedstawiciele z danego ośrodka artystycznego. Z Wilna zaproszony został prezes wileńskiego T-wa Artystów-Plastyków profesor Wydziału Sztuk Pięknych U. St. B. Ludomir Sienziński, który jest przedstawicielem na Wilno i Wileńszczyźnie.

Do udziału w Wystawie zaproszone zostały następujące ugrupowania artystyczne: „Sztuka” (Kraków), „Plastyka” (Poznań) Wileńskie T-wo Artystów-Plastyków”, „Rytm”, „Jednoróg”, „Prezens”, „Pro-Arto”, T-wo „Grafików”, „Bractwo Św. Łukasza” (Warszawa), „Ład” (Sztuka Stosowana) i „Książka Piękna” (Mortkowicz).

Wymienione stowarzyszenia nie podlegają ogólnemu jury Wystawy Sztuki i urządzają swe wystawy autonomicznie w swoich salach.

W specjalnie przeznaczonym na Wystawę Sztuk Plastycznych obszernym i jasnym gmachu na parterze będą się mieściły po prawej stronie Wileńskie T-wo Artystów-Plastyków po lewej zaś „Rytm”, na pierwszym piętrze „Sztuka” na drugim Sala Honorowa, gdzie będą umieszczone najwybitniejsze dzieła. Reszta stowarzyszeń będzie rozmieszczona w szeregu sal rozrzuconych na skrzydłach gmachu.

Poza wymienionymi stowarzyszeniami biorą udział w wystawie artyści niestowarzyszeni lub ugrupowania powyższe niewymienione, lecz podlegają jury wyznaczonemu przez dyrekcję Wystawy.

Wileńskie T-wo Artystów-Plastyków podaje do powszechnej wiadomości artystów, którzy chętelby wziąć udział w wystawie w Poznaniu, żeby się zgłosili we własnym interesie, możliwie szybko, po blankiety zgłoszeń oraz regulamin wystawy Sztuk Plastycznych, które to druki można otrzymać w lokalu Wil. T-wa Art. Plast., Św. Anny 7 — Szkoła Rzemiosł Artystycznych od godz. 9 — 15.

O czasie i miejscu jury nastąpi osobne zawiadomienie.

| | |
|-----------|---------------------------|
| Niedziela | Dziś: Macieja |
| 24 | Jutro: Cezarego |
| lutego | Wschód słońca—g. 6 m. 30. |
| | Zachód „ g. 16 m. 8. |

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 23/II—1929 roku.

| | |
|---------------------------------|--------------------------|
| Cisnienie średnie w milimetrach | 767 |
| Temperatura średnia | — 9°C |
| Opady w milimetrach | 1 |
| Wiatr przeważający | Wschodni |
| Uwagi: | Pochmurno, śnieg |
| Minimum: — 12°C | |
| Maximum: — 6°C | |
| Tendencja barometryczna: | Spadek polem stan ślasy. |

Z KARTY ŻAŁOBNEJ

— Zgon matki zasłużonego działacza białoruskiego. Wczoraj zmarła w wieku lat 70-ciu Anna z Olechnowiczów Umiasowska, matka znanego działacza i publicyści białoruskiego Franciszka Umiasowskiego.

O dniu pogrzebu nastąpi osobne powiadomienie.

OSOBISTE

— Z okazji 40-letniej pracy społeczno-municipalnej, prezesa T-wa Popierania Pracy Społecznej p. Ludwika Ostrejki, wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz przesłał na ręce Jubilata pismo gratulacyjne.

URZĘDOWA

— Przyjęcie u p. Wojewody P. wojewoda Raczkiewicz przyjął dnia 23 b. m. między innymi prezesa Wańkowicza i dyr. Szyszkowskiego, którzy przybyli z prośbą o poparcie sprawy budowy przystani Wileńskiego Tow. Wioślarskiego.

Przyjęty był również pułkownik Franciszek Koreywo nowomianowany dowódcą 6 Brygady KOP, wraz z pułkownikiem Górskim, który przekazał z dniem dzisiejszym Brygadę nowemu dowódcy.

We wtorek, w dniu 26 b. m. p. wojewoda wileński nie będzie przyjmował interesantów ze względu na zjazd wojewodów kresowych.

— Roboty kanalizacyjno-wodociągowe. W chwili obecnej Magistrat m. Wilna zatrudnia 370 robotników przy robotach kanalizacyjno-wodociągowych oraz 250 robotników przy innego rodzaju robotach miejskich.

— Posiedzenie Miejskiej Komisji Finansowej. We wtorek 27 b. m. w lokalu Magistratu odbędzie się posiedzenie Miejskiej Komisji Finansowej. Na porządku dziennym: 1) Sprawa przeniesienia kredytów w budżecie 1928—29 r. i 2) Etaty i uposażenia pracowników miejskich (dalszy ciąg).

— Pożyczki na remont domów. Komitet Rozbudowy m. Wilna otrzymał już czwarta z rzędu pożyczki budowlaną w wysokości 50.000 zł. W chwili obecnej Komitet przystąpił do udzielania z powyższych kredytów właścicielom posesji pożyczek na drobne remonty domów.

Pożyczki udzielane są do wysokości 1000 zł.

ADMINISTRACYJNA

— W sprawie opodatkowania placów niezabudowanych. Projekt ustawy o popieraniu budowy tanich mieszkań, przyjęty na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów, oprócz podwyżki komornego przewiduje również zmianę podatku od placów niezabudowanych w miastach. Wpływ z obu tych źródeł zasilac mają „Państwowy Fundusz Budowlany”, z którego wydawane będą pożyczki na budowę tanich mieszkań.

W myśl tego projektu w miastach liczących poniżej 20.000 mieszkańców, podatek od placów niezabudowanych ma wynosić 1 proc. wartości placu, w miastach liczących od 20 do 50 tysięcy mieszkańców 1 i pół procent i w miastach ponad 50 tysięcy mieszkańców — 2 procent.

WOJSKOWA

— Towarzystwo przyjaciół 85 pułku strzelców wileńskich. W dn. 22 b. m. odbyło się drugie z kolei wstępne zebranie organizacyjne w celu utworzenia Towarzystwa Przyjaciół 85 pułku strzelców wileńskich. Pierwsze zebranie odbyło się przed tygodniem pod przewodnictwem p. wojewody Raczkiewicza, któremu przewodniczył admirał Borowski. Towarzystwo będzie miało za zadanie utrzymanie ścisłej łączności z pułkiem oraz opiekę kulturalno-oświatową i pomoc materialną dla żołnierzy tego pułku.

W opracowaniu już jest statut tego Towarzystwa, które na następnym posiedzeniu ukonstytuuje się definitywnie.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Przesunięcie terminu zebrania „Stow. Opieki nad Rodakami na Obczyźnie”. Zarząd Stowarzyszenia „Opieka polska nad Rodakami na Obczyźnie” niniejszem zawiadamia, że Walne Zebranie, mające się odbyć w dniu 25-go b. m. z przyczyn od nas niezależnych zostało przeniesione na dzień 5 marca godz. 5 i pół po poł., sala Św. Techników (Wileńska 33).

Prosimy o jaknajwcześniejsze przybycie.

MIĘJSKA

— Uwadze abonentów urządzeń wodoc.-kanalizacyjnych. Magistrat m. Wilna podaje do wiadomości abonentów, że podług przepisów urzędów wodociągowo-kanalizacyjnych (§ 5) są oni obowiązani czuwać nad całością wodomierzów, stojących w ich nieruchomości i zabezpieczyć je od zamarznięcia. Napra-

wa urządzenia z wodomierzem wskutek zamarznięcia należy do obowiązku właściciela nieruchomości.

Obecnie, gdy zaszyły wypadki zamarznięcia urządzeń wodociągowych przy wodomierzach, Magistrat zwraca abonentów do odegrzewania i naprawy swoich urządzeń. Właściciele winni naprawę uskutecznić sami, meldując tylko do Magistratu o wypadku dla zastosowania środków pomocniczych. Znaczną są, że magistralskie wodociągowe nie są zamrożone czyli są zdolne do zasilania nieruchomości w wodę. Wyjątek stanowią końcówki wodociągowe przy posesjach na ul. Popowskiej, Polockiej, Sierakowskiego, które zamarzły i zatamowały dopływ wody do mieszkań.

Magistrat, chcąc przyjąć z pomocą ludności pozbawionej wody, uruchamia 6 punktów dla sprzedaży wody. Sprzedawcą wodę będzie po cenie 1 gr. za 1 wiadro. Punkty sprzedaży są następujące: 1) Dominikańska 2 w dziedzińcu Magistratu; 2) Ostrobramska 5, w dziedzińcu od Pasaju; 3) Wielka 46 w dziedzińcu; 4) Wielka 48 w dziedzińcu; 5) Zawalna 5 w dziedzińcu; 6) Zawalna w Halach Miejskich.

Sprzedaż będzie się odbywała od dn. 26 b. m. codziennie w godzinach rannych od godz. 7 do 10 i wieczornych od godz. 5 do 7. Sprzedawca będzie posiadał kartki, które odbiorca winien nabyć poczem otrzyma wodę.

Oprócz wymienionych powyżej punktów, sprzedaż wody od tejże daty będzie codziennie na rogu ulic Witebskiej i Białostockiej ze zbiornika ruchomego w godzinach rannych od godz. 8 do 9.

SPRAWY AKADEMICKIE

— Zarząd Koła Prawników Studentów USB podaje do wiadomości członków, że doroczne Walne Zebranie odbędzie się dnia 1 marca b. r. o godz. 19 m 30 w lokalu własnym, przy ul. Zamkowej 11 (w podwórzu na prawo), z następującym porządkiem dziennym: 1) Obiór przydium zebrania; 2) Sprawozdanie i wnioski, ustępującego zarządu; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Obiór władz; 5) Wolne wnioski.

W razie niedojścia do skutku zebrania w oznaczonym terminie, ze względu na brak quorum, następnym Walne Zebranie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków odbędzie się zgodnie z § 23 Statutu tego samego dnia o godz. 20-jej.

Jednocześnie Zarząd przypomina, powołując się na § 13 Statutu, że przestaje się automatycznie być członkiem Koła ten, co po nieopłaconych składkach za 6 miesięcy, a przyjęcie ponowne może nastąpić jedynie po całkowitem uregulowaniu zaległości.

— Zarząd Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej U. S. B. w Wilnie zawiadamia, iż w dniu 24. II. 1929 r. w lokalu własnym przy ul. Jagiellońskiej 8/5, o godz. 16 m. 16 odbędzie się zebranie dyskusyjne z następującym porządkiem dziennym: Projekt Z. A. M. D. o reorganizacji życia akademickiego. Wstęp wolny. Przedstawiciele organizacji akademickich mile widziani.

— W sprawie świadectw słuchaczom wyższych uczelni na odroczenie służby wojskowej. Ministerstwo Wyz. Relig. i Ośw. Publ. w porozumieniu z władzami wojskowymi wydało przypomnienie dla sekretariatów wyższych uczelni w sprawie świadectw, na mocy których wydawane są odroczenia służby wojskowej. Świadectwa mogą być wydawane tylko tym studentom, którzy figurali w rejestrach uczelni, jako słuchacze rzeczywiste w ciągu ostatniego roku akademickiego przed wystawieniem zaświadczenia.

— Delegacja robotników kanalizacyjno-wodociągowych w wiceprezydenta miasta. W dniu wczorajszym do wiceprezydenta miasta p. W. Czyża zgłosiła się delegacja robotników, zatrudnionych na miejskich robotach wodociągowo-kanalizacyjnych. Delegacja interwenowała u p. wiceprezydenta w sprawie poruszonej przed kilku dniami przez bezrobotnych, zmiany dotychczasowego systemu w zatrudnianiu bezrobotnych, co się wyraziło w żądaniu przeprowadzenia co pewien okres czasu zmiany wśród zatrudnionych robotników. Tym właśnie żądaniem bezrobotnych przeciwstawiała się stanowczo delegacja robotników kanalizacyjno-wodociągowych, domagając się utrzymania nadal ciągłości pracy.

Jak się dowiadujemy p. wiceprezydent Czyż odpowiedział pozytywnie nie udzielił, zapewniając jednak, iż sprawę tę skieruje celem definitywnego załatwienia na jedno z najbliższych posiedzeń Magistratu.

— Wyjazd robotnik rolnych do Francji. W dniu 2 marca b. r. nastąpi wyjazd z Wilna do Francji robotnik rolnych w liczbie 21 osoby, zrekrutowanych 17 stycznia w Świącinach i 18 — w Mołodecznie.

— Bezrobocie zmniejsza się. Podług ostatnich danych statystycznych, zaczętnych ze źródeł miarodajnych, stan bezrobocia na terenie m. Wilna przedstawia się w cyfrach następujących: robotników metalowych — 231; budowlanych — 737; innych wykwalifikowanych — 942; niewykw. — 1566; robotników rolnych — 64 i pracowników umysłowych — 640.

Ogółem w tygodniu ubiegłym zarejestrowano 4580 bezrobotnych, w tej liczbie mężczyzn 3403 i kobiet 1177.

W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie na terenie m. Wilna zmniejszyło się o 6 osób, na co w pierwszym rzędzie wpłynęło zatrudnienie przez Magistrat na robotach miejskich 100 robotników.

Z KASY CHORYCH

— Kasa Chorych m. Wilna przypomina, że od składek za m. stycznia b. r. niewpłaconych do dnia 28 lutego b. r. będą pobierane procenty zwłoki, oraz po tym terminie zaległe składki będą ściągane w drodze egzekucji wraz z procentami zwłoki i kosztami egzekucyjnymi.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Posiedzenie Wil. Pol. T-wa Psychiatrycznego. W poniedziałek dnia 25 b. m. o godzinie 8-jej wieczorem w sali wykładowej Uniwersyteckiej w Szpitalu Św. Jakóba odbędzie się posiedzenie Wileńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego dla członków i wprowadzonych gości z następującym porządkiem dziennym: Dr. A. Wirszubski: „Przyczynki do różniczkowego rozpoznania anisocoriae”. Dr. Hurnowiczówna: „O leczeniu schorzeń układu nerwowego metodą jonizacji”.

— O wybór najodpowiedniejszego środka lokomocji dla m. Wilna. Z inicjatywy Sekcji Technicznej Magistratu i Stowarzyszenia Techników w Wilnie, w poniedziałek 25-lutego r. b. o godz. 6-jej wiecz. w Domu Oficera przy ul. Mickiewicza 13 odbędzie się odczyt inż. Tadeusza Baniewiczza na temat „Komunikacje miejskie i wybór najodpowiedniejszego środka lokomocji masowej dla miasta Wilna”.

Zaznaczyć należy, iż zagadnienie poruszone przez prelegenta jest ogromnie aktualne dla spraw obecnej gospodarki miejskiej.

— Związek Jutrzenki w Wilnie. Dział dn. 24 b. m. w lokalu Związku przy ul. Kasztanowej 2 m. 11 odbędzie się kolejna pogadanka, podczas której zostaną odczytane nowe utwory Krishnaji.

Wstęp wolny.

— Zebranie T-wa Miłośników Hist. Ref. Polskiej im. Łaskiego. Dział dn. 24 b. m. Towarzystwo Miłośników Historji Polskiej Reformacji im. Łaskiego, w lokalu własnym (Zawalna 1) organizuje zebranie dyskusyjne, na którym prof. U. S. B. K. Kolbuszewski wygłosi odczyt p. t. „Stosunki Melanchtona z Polską”, oraz mecenas Witold Jodko odegra szereg ulubionych melodji na cytrze. Początek zebrania o godz. 8-jej.

Wstęp wolny za okazaniem legitymacji lub powołanie się na członka T-wa.

— Walne zebranie Wileńskiego Oddziału T-wa Wychowania Przeszkolnego. Zarząd Wileńskiego Oddziału T-wa Wychowania Przeszkolnego niniejszem zaprasza członków Oddziału na doroczne walne zebranie, które odbędzie się w piątek, dn. 1 marca o godz. 6 min. 15 w lokalu Przedszkola miejskiego Nr 1 Ostrobramska 5 (w głębi pasażu).

Porządek dzienny: 1) odczyt prof. dr. Jasieńskiego — „o nerwowości u dzieci”, 2) sprawozdania sekretarki i skarbniczki, 3) sprawozdania Komisji rewizyjnej, 4) wnioski ustępującego zarządu, 5) wybory nowego zarządu i Komisji Rewizyjnej, 6) wolne wnioski.

SPRAWY ROBOTNICZE

— Delegacja robotników kanalizacyjno-wodociągowych w wiceprezydenta miasta. W dniu wczorajszym do wiceprezydenta miasta p. W. Czyża zgłosiła się delegacja robotników, zatrudnionych na miejskich robotach wodociągowo-kanalizacyjnych. Delegacja interwenowała u p. wiceprezydenta w sprawie poruszonej przed kilku dniami przez bezrobotnych, zmiany dotychczasowego systemu w zatrudnianiu bezrobotnych, co się wyraziło w żądaniu przeprowadzenia co pewien okres czasu zmiany wśród zatrudnionych robotników. Tym właśnie żądaniem bezrobotnych przeciwstawiała się stanowczo delegacja robotników kanalizacyjno-wodociągowych, domagając się utrzymania nadal ciągłości pracy.

Jak się dowiadujemy p. wiceprezydent Czyż odpowiedział pozytywnie nie udzielił, zapewniając jednak, iż sprawę tę skieruje celem definitywnego załatwienia na jedno z najbliższych posiedzeń Magistratu.

— Wyjazd robotnik rolnych do Francji. W dniu 2 marca b. r. nastąpi wyjazd z Wilna do Francji robotnik rolnych w liczbie 21 osoby, zrekrutowanych 17 stycznia w Świącinach i 18 — w Mołodecznie.

— Bezrobocie zmniejsza się. Podług ostatnich danych statystycznych, zaczętnych ze źródeł miarodajnych, stan bezrobocia na terenie m. Wilna przedstawia się w cyfrach następujących: robotników metalowych — 231; budowlanych — 737; innych wykwalifikowanych — 942; niewykw. — 1566; robotników rolnych — 64 i pracowników umysłowych — 640.

Ogółem w tygodniu ubiegłym zarejestrowano 4580 bezrobotnych, w tej liczbie mężczyzn 3403 i kobiet 1177.

W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie na terenie m. Wilna zmniejszyło się o 6 osób, na co w pierwszym rzędzie wpłynęło zatrudnienie przez Magistrat na robotach miejskich 100 robotników.

— Wyjazd robotnik rolnych do Francji. W dniu 2 marca b. r. nastąpi wyjazd z Wilna do Francji robotnik rolnych w liczbie 21 osoby, zrekrutowanych 17 stycznia w Świącinach i 18 — w Mołodecznie.

— Bezrobocie zmniejsza się. Podług ostatnich danych statystycznych, zaczętnych ze źródeł miarodajnych, stan bezrobocia na terenie m. Wilna przedstawia się w cyfrach następujących: robotników metalowych — 231; budowlanych — 737; innych wykwalifikowanych — 942; niewykw. — 1566; robotników rolnych — 64 i pracowników umysłowych — 640.

Ogółem w tygodniu ubiegłym zarejestrowano 4580 bezrobotnych, w tej liczbie mężczyzn 3403 i kobiet 1177.

W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie na terenie m. Wilna zmniejszyło się o 6 osób, na co w pierwszym rzędzie wpłynęło zatrudnienie przez Magistrat na robotach miejskich 100 robotników.

TEATR i MUZYKA.

REDUTA (na Pohulance).

„Murzyn warszawski”. Dziś o godz. 10.15 przedstawienie popularnej komedji A. Słonimskiego p. t. „Murzyn warszawski”.

REDUTA (na prowincji).

Jutro, t. j. w poniedziałek, w Lidzie — komedja A. Słonimskiego p. t. „Murzyn warszawski”.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).

„Nobisze akrejonny frak”. Aktualna satyra Dregelli o wszechwładnej protekcji i o tem jak wielką rolę w życiu i karierze człowieka przypadek, oraz pewność siebie, dziś gra na dziedzielnicy.

„Święta milusińskich”. Dziś o godz. 12 m. 30 w południe Teatr Polski wystawia „Specjalnie dla dzieci czardziejską bajkę w 4-ach odsłonach Marji Gerson-Dąbrowskiej „Laleczka z saskiej porcelany” (Historja jednej młodej nocy).

Bierze udział cały zespół Teatru Polskiego w rolach lalek i leśnych dziwów. Za interesowanie wielkie. Sala dobrze ogrzana.

Wileńskie Towarzystwo Filharmiczne w Reducie na Pohulance.

Przypomina się wszystkim miłośnikom muzyki, że w poniedziałek i wtorek dnia 25 i 26 lutego br. wystąpi świetny pianista p. Leopold Müntzer (w dwóch odrębnych programach), który ostatnio bawił na dłuższym tournée zagranicą osiągając znaczny sukces.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 456 mtr. Sygnał: Kukulka. NIEDZIELA, dn. 24 lutego 1929 r. 10.15—11.45. Transmisja nabożeństwa z Katedry Wileńskiej. 11.55—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał: hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny.

Konferencja starostów w powiatowych woj. wileńskiego.

W dniu 23 b. m. odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim konferencja wszystkich starostów powiatowych naszego województwa.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Czechy w komisji rzeki Odry.

HAGA. 23. II. (Pat). Czechosłowacki minister pełnomocny w Hadze p. Miroslaw Plešinger-Bozinow mianowany został jako agent swego rządu przy Międzynarodowym Trybunale Sprawiedliwości w sprawie, dotyczącej zakreślenia terytorjalnego międzynarodowej komisji rzeki Odry.

Zjazd wojewodów.

W niedzielę dnia 24 b. m. odbędzie się w Wilnie, w pałacu konferencja pp. wojewodów w której wezmą udział wojewodowie: wileński Władysław Raczkiewicz, białostocki Karol KIRST, nowogródzki Zygmunt Bączkiewicz, wołyński Henryk Józefski, poleski Jan Kraheński.

Wznowienie kursowania pociągów Wilno — Lwów.

Wobec oczyszczenia szlaków od zasp śnieżnych i uruchomienia przez D. K. P. Lwów — Krystonopol — Włodzimierz Wołyński i Sapiężanka — Stojańów, poczynając od dnia 22 II. r. b. wznowia się kursowanie wagonów bezpośredniej komunikacji Wilno — Lwów, przez Luniniec — Równe — Kraśne, w poc. N° 311/312 i od dnia 23 II. r. b. wagon tej komunikacji przez Białystok — Brześć — Kowel — Krystonopol w poc. N° 708/11 — 12/707.

Kino MIEJSKIE. Od dnia 21 do 25 lutego 1929 r. włączanie będzie wyświetlany film: BEBE DANIELS jako REKORDZISTKA. W rol. gt.: Gertruda Ederle, James Hall, Josephine Dunn, William Austin.

KINO-TEATR „HELIOS”. Dziś ostatni dzień! Największy przebój polski z udziałem STEFANA JARACZA, Stef. Wysockiej, Zofji Koreywo, Mieczysława Cybulskiego.

MISS POLONJA w otoczeniu 10 gwiazd piękności

Jutro premiera! Najnowsza sensacja sezonu! Ulubienica tłumy czarująca LYAMARA w swej najnowszej erotycznej sztuce.

Królowa Jazbandu

Dziś ostatni dzień! Pierwszy film polski o prawdziwie europejskim zakresie. Dramat erotyczny w 10 akt. według powieści naszego wielkiego pisarza i poety laureata m. Warszawy Kazimierza Przerwy-Tetmajera. W rolach głównych: Ewa Dąbrowska, piękna Czarnaśka Danusia i znany Haydziński Stefan i inni.

KINO LUX. Dziś zakończenie filmu „WĘDZNIICY” WIKTORA HUGO 3-cia i 4-ia serja. W rolach głównych Jean Valjean, były Mer Madelaine, śledzony przez inspektora policji Javerta.

Kino Kolejowa OGNISKO. Dziś! Polski film współczesny reżyserji E. Puchalskiego p. t. Ludzie Dzisiejsi. W rol. gt. artyści scen warszawskich: Lidja Ley, M. Balcerkiewiczówna, L. Owron, K. Szaro, W. Gawlikowski, St. Haydziński i wiele innych.

KINO-TEATR „ŚWIATOWID”. Dziś premiera! Arcydzieło ze „Złotej Serji” — dramat sery podług słynnej sztuki WŁ. PERZYŃSKIEGO „USMIECH LOSU”. W roli głównej ulubienica publiczności wileńskiej i najpopularniejsza gwiazda ekranu polskiego JADWGA ŚMORSKA.



JEDYNA OKAZJA PAMIĄTKOWA!!! Celem szybkiego rozpowszechnienia naszego zakładu artystycznego...

NASIONA, pierwszej jakości, rolne, traw, drzew, warzywne i kwiatów, oraz narzędzi i przyrządy ogrodniczo-pieczelnictwa. L. Jasińskiego, od 1870 r. w ŁĘCZYCY, ul. Poznańska 30, tel. 125.

WSZELKA SOMB w dolarach, rublach i złotych obiegowych lokum... w ŁĘCZYCY, ul. Ś. W. 22, tel. 125.

Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”.

POLITECHNIKA 66, Bd Reymons, Paris (16). Pod protektoratem rządu francuskiego. Nastąpiło otwarcie Sekcji Polskiej.

Żądajcie polski wyrób! ZNAWCY OBUIA jednogłośnie orzekli, że wyrób krajowy OBUWIE „SŁOŃ” niema sobie równego.

WĘGIEL i koks w wagonach i torowiskach. M. Deul Wilnie. JAGIELLOŃSKA 3-6, tel. 311.

Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”.

ZIEMIA. Jedyny w Polsce dwutygodnik krajoznawczy, bogato ilustrowany, poświęcony ziemi polskiej, jej pięknu i bogactwu, jej ludności zabytkom przyrody i sztuki. Kronika turystyczna. — Przegląd literatury krajoznawczej. — STAŁY DODATEK „WIADOMOŚCI KONSERWATORSKIE”.

W. JUREWICZ. były majster firmy „Pawe Bure”. poleca najlepsze zegarki, zegarek, obrączki, diamenty i inne rzeczy.

„Wiadomościach Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie”. Prenumerata: rocznie — 12 zł., półrocznie — 6 zł., kwartalnie — 3 zł.

Od r. 1843 istnieje Wilenkin ul. Tatarska 20. Meble. jadalne, syplalne i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łózka i t.d.

Dzierżawy majatków i folwarków załatwiamy dogodnie. Wileńskie Biuro Komisowe-Handlowe. Mieszkanie 4 pokoje frontowe z kuchnią do wynajęcia od kwietnia.

SZOFERZY, KTÓRZY UKONCZYLI LWOWSKIE KURSY. Inż. ALEKSANDRA JUHRGO. Wywołują się swą dokładną znajomością fachu, gdyż kursy te prowadzone są przy największych warsztatach i garażach samochodowych w Krakowie.

Doświadczony Radioamator kupuje Akumulatory tylko D-ra POLLAKA (w Białej). Najwyższa nagroda Krakowa, Lwowa, Wilna, Paryża, Chicago, Wiednia.

W. JUREWICZ. były majster firmy „Pawe Bure”. poleca najlepsze zegarki, zegarek, obrączki, diamenty i inne rzeczy.

Dom Handlowy H. Sikorski. POLECA w wielkim wyborze MEBLE KOSZYKOWE.

Poszukujemy większych i mniejszych mieszkań dla rodzin i samotnych. Dom H-K. „ZACHETA” Micklewicz 1, tel. 9-05.

Mieszkanie 4 pokoje frontowe z kuchnią do wynajęcia od kwietnia. Wiadomość w Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod Parterem.

Przepisujemy na maszynach fachowo, szybko i tanio. Wileńskie Biuro Komisowe-Handlowe.

Poszukujemy do ulokowania pod bezpieczeństwo hipoteczne od 2000 do 5000 dolarów.

LEKARZE. DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER. CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE. Elektryczna, Diatermia, Słońce Górskie, Solux.

DOKTOR D. ZELDOWICZ. choroby weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9-1, od 5-9 wiecz.

Dr. Kenigsberg. CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE I ANALITYCZNE. Przyjmuje 9-12 i 4-8.

DOKTOR BLUMOWICZ. Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wielka 21.

Akuszarki. Akuszerka Maria Brzezina. przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Micklewicz 30 m. 4.

Informator Grodzieński. M. Miszewska. LEKARZ - DENTYSTA. przyjmuje od g. 9 do 11 i od 4 do 6-ej.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9-3 popoł. Naczelnik przyjmuje od 2-3 popoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6-7 wiecz. we wtorki i piątki.

Wydawan „Kurjer Wileński” 5-ka z ogr. ods. Druk „Znicz” ul. Ś. to Jańska 1, tel. 3-40.